

Sygn. akt III C 1241/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2016 roku

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, Wydział III Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Dietkow

Protokolant: Kinga Kwaśniewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 stycznia 2016 roku w W.

sprawy z powództwa G. U.

przeciwko L. S. (1)

o zapłatę

1. powództwo oddała;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.617,00 PLN (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

III C 1241/14

## UZASADNIENIE

Powódka G. U. w pozwie z 14 sierpnia 2014 roku wnosila o zasądzenie od pozwanej L. S. (1) kwoty 150.000 zł jako należnego świadczenia pieniężnego z tytułu odwołania darowizny nieruchomości stanowiącej działkę oznaczoną numerem (...) o powierzchni 1100 m<sup>2</sup>, położoną we wsi Ż., gmina W. powiat (...) oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana L. S. (1) wnosila o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka jest siostrą pozwanej, siostrami stron są: A. S. i G. D., A. K. (1) jest bratem stron – okoliczność bezsporna. Pozwana pomaga mężowi L. S. (2) w prowadzeniu działalności gospodarczej, piecze ciasta domowe, które sami rozwożą do sprzedaży – okoliczność bezsporna. 28 marca 1957 roku ojciec stron W. K. otrzymał prawo użytkowania gospodarstwa poniemieckiego nr (...) we wsi Ż., składającego się z gruntów rolnych o powierzchni 7,52 ha oraz 1/2 domu mieszkalnego murowanego i 1/2 stodoły – dowód – akt nadania k. 93. Po wielu latach pracy w gospodarstwie rodzice stron nie byli zainteresowani nabyciem gospodarstwa na własność bez przetargu na warunkach ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, grunty rolne o powierzchni 7,52 ha nabył od Skarbu Państwa inny nabywca – bezsporne. W 1996 roku pozwana dowiedziała się o organizowanym przez gminę W. przetargu na sprzedaż działki zabudowanej domem, w którym mieszkali rodzice – dowód – zeznania pozwanej k. 266, 141, ogłoszenie k. 95, zeznania świadka J. R. k.181verte. Pozwana nie spełniała warunków do nabycia nieruchomości, a z rodzeństwa tylko powódka była w tym domu zameldowana, mimo, że faktycznie nie mieszkała z rodzicami – okoliczności bezsporne. Z inspiracji pozwanej rodzeństwo zdecydowało o zakupie przez powódkę zabudowanej działki nr (...), następnie powódka zdecydowała się sama zapłacić niewielką kwotę za nabycie i zobowiązała się do dokonania darowizny na rzecz swojego rodzeństwa – dowód – zeznania pozwanej k.

266, 141, zeznania świadków A. S. k. 222. Pozwana zajęła się przygotowaniem nieruchomości do sprzedaży oraz przygotowaniem umowy u notariusza – dowód – zeznania świadka J. R. k.181verte. Umowa sprzedaży została zwarta 11 lipca 1997 roku przed notariuszem w L. i dopiero wówczas J. R. działający w imieniu Gminy W. miał kontakt z powódką – dowód zeznania świadka J. R. k. 182. Zabudowana działka numer (...) wyceniona na kwotę 6.785,34 zł została powódce sprzedana za kwotę 746,37 zł – dowód – umowa sprzedaży k. 96-97. W 2005 roku zmarł ojciec stron, a matka blisko 90 letnia staruszka wymagała opieki – okoliczność bezsporna. W 2005 roku powódka wyszła za mąż za J. U. – dowód – adnotacja aktu notarialnego k. 8. Rodzeństwo stron zrezygnowało z udziału we współwłasności nieruchomości i do notariusza 10 kwietnia 2006 roku stały się pozwana i powódka, która oświadczyła pozwanej, że zmienia zdanie i nie chce być współwłaścicielką nieruchomości, chce darować pozwanej nieruchomość, po to aby to pozwana zajmowała się matką i nieruchomością – dowód – zeznania pozwanej k. 266, 141, e-protokół 01:59:22-02:03:37. Tak w 1996 roku jak i do 2006 roku nieruchomość była zaniedbana, zachwaszczona, stojące na niej drewniane szopy przewracały się, murowany budynek mieszkalny z 1914 roku popadał w ruinę, rodzeństwo, na prośbę rodziców złożyło się na wymianę okien i drzwi oraz na opłatę za doprowadzenie gminnej kanalizacji – dowód – zeznania pozwanej k. 266, 142, e-protokół 01:54:13-01:54:46, zeznania świadka J. R. k. 182. Umową zawartą 10 kwietnia 2006 roku przed notariuszem w R. powódka darowała pozwanej nieruchomość położoną w Ż., gmina W. stanowiącą działkę numer (...) obszaru 1100 m<sup>(2)</sup>, dla której Sąd Rejonowy w Łęborku prowadzi księgę wieczystą nr KW (...) – dowód – umowa k. 7-10. Strony nie umawiały się, że pozwana zrewanżuje się powódce za darowiznę w jakiegokolwiek formie, nie było rozmowy o udziale pozwanej w remoncie domu powódki w S., ani o świadczeniu pieniężnym – dowód – zeznania pozwanej e-protokół 02:03:56-02:04:15. Następnego dnia po zawarciu umowy darowizny mąż powódki J. U. zwrócił się telefonicznie do pozwanej z żądaniem zapłaty 40.000 zł za darowaną przez powódkę nieruchomość – dowód – zeznania pozwanej k. 266, k.141, zeznania świadków L. S. (2) k. 220, zeznania świadka A. S. k. 222. Powódka nie zajęła stanowiska po zawiadomieniu jej o zachowaniu męża – dowód – zeznania pozwanej k. 266, 141. Pozwana uporządkowała nieruchomość, wyburzyła stare szopy, zbudowała nowe ogrodzenie, posadziła drzewa i rośliny ozdobne, wybudowała domek letniskowy, a pomieszczenia zajmowane przez matkę wyremontowała, urządziła aneks łazienkowy – umywalka i toaleta, kuchnię z wyposażeniem w kuchenkę gazową, kupiła lodówkę, termę do ciepłej wody – dowód – zeznania pozwanej e-protokół 01:57:00-01:59:00. Powódka zajmowała się handlem bazarowym i w ramach tej działalności sprzedawała ciasto pieczone w piekarni męża pozwanej – okoliczność bezsporna. Pozwana pomagała rozkręcić powódce działalność od jesieni 2005 roku – dowód – zeznania pozwanej k. 266, 141. W 2006 roku powódka nie zapłaciła pozwanej za ciasto około 5.000 zł, pozwana nie żądała stanowczo zwrotu tej kwoty, ale mąż pozwanej w maju-czerwcu 2006 roku nie wyraził zgody na dalsze kredytowanie powódki – dowód – zeznania pozwanej k. 266, 141, zeznania świadków: L. S. (2) k. 220, A. S. k. 222. Pozwana proponowała powódce podjęcie pracy w firmie męża, szczególnie w okresie wzmożonego zapotrzebowania na ciasta, ale powódka nie wyraziła zgody – dowód – zeznania pozwanej k. 266, 141, zeznania świadków: L. S. (2) k. 221, A. S. k. 223. Powódka współpracowała jeszcze z bratem męża pozwanej A. K. (2), z którym także nie rozliczyła się ze sprzedaży wyrobów cukierniczych – dowód – zeznania pozwanej k. 267, zeznania świadka L. U. k. 220. Powódka zaciągała kredyty, których nie spłacała, nie płaciła dostawcom towaru, który sprzedawała na bazarze, toczy się przeciwko powódce postępowanie egzekucyjne z wniosku (...) Bank S.A. w W. – dowód – zeznania świadka L. S. (2) k. 220, zajęcie k. 24. Mąż powódki nadużywał alkoholu, został dyscyplinarnie zwolniony z pracy, był karany za jazdę pod wpływem alkoholu, stracił prawo do prowadzenia pojazdów, był karany za przestępstwo przeciwko mieniu, nie spłacał kredytu bankowego co doprowadziło do sprzedaży licytacyjnej domu przy ul. (...) w S. w 2014 roku – okoliczności przyznane przez powódkę i w zeznaniach świadka J. U. k. 219. Powódka piła nadmiernie alkohol, po spożyciu którego była agresywna, była uzależniona od palenia tytoniu, do leczenia od uzależnienia alkoholowego często namawiała ją pozwana – dowód – zeznania powódki k. 266, 142, zeznania świadków: E. K. k. 181verte, L. S. (2) k. 220, A. S. k. 222-223. Powódka nie kontaktowała się z pozwaną do 90-tych urodzin ich matki w 2012 roku, które uroczystości zorganizowała pozwana – dowód – zeznania pozwanej k. 267, e-protokół 02:04:48-02:05:38, zeznania świadka E. K. k. 181verte. W trakcie uroczystości urodzinowych panowała bardzo rodzinna atmosfera, pozwana była w bardzo dobrych relacjach z całym rodzeństwem, nie podawała alkoholu tak aby goście byli pijani, był szampan, nie było wódki, powódka popijała piwo i dużo paliła – dowód – zeznania pozwanej e-protokół 02:06:15-02:06:52, zeznania świadka E. K. k. 181verte. Po urodzinach matki w grudniu 2012 roku powódka przesała pozwanej nie podpisane pismo

z żądaniem zapłaty nie wskazanej kwoty i odwołała darowiznę z powodu rażącej niewdzięczności, w kwietniu 2014 roku wystąpiła do pozwanej o świadczenie okresowe płatne miesięcznie w kwocie 1.800 zł, w piśmie z 31 marca 2014 roku powódka odwołała wcześniejsze oświadczenie z grudnia 2012 roku – dowód – zeznania pozwanej k. 266, 142, e-protokół 02:07:25-02:08:37, jedno z pism k. 11, odwołanie k. 18, pismo k. 12-16. Pozwana otrzymała 12 czerwca 2014 roku oświadczenie powódki o odwołaniu darowizny z powodu rażącej niewdzięczności i z żądaniem zapłaty 150.000 zł – okoliczność bezsporna, pismo k. 33-34, potwierdzenie odbioru k. 35. W 2014 roku powódka przeszła zawał serca, choruje na cukrzycę – okoliczność niekwestionowana. Powódka oraz jej mąż J. U. są bezrobotni bez prawa do zasiłku, nie mają prawa do renty, ani do emerytury, korzystają z pomocy MOPS w S. – okoliczności bezsporne. Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim wyrokiem z 2 października 2015 roku oddalił powództwo przeciwko pozwanej o alimenty, wyrokiem z 19 stycznia 2016 roku Sąd Okręgowy w Siedlcach oddalił apelację powódki – dowód – wyroki k. 246, 260.

Sąd Okręgowy dokonał następującej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i zważył co następuje:

Darowizna wytwarza stosunek etyczny między darczyńcą a obdarowanym, wyróżniający się etycznym obowiązkiem wdzięczności. Pogwałcenie tego obowiązku przez dopuszczenie się ciężkich uchybień opatrzone jest sankcją prawną, przewidzianą w art. 898 § 1 k.c., w postaci prawa odwołania darowizny. Warunkiem tego prawa jest, aby obdarowany dopuścił się względem darczyńcy rażącej niewdzięczności. Tę kwalifikowaną postać ma dopiero takie zachowanie się obdarowanego, które w świetle istniejących reguł moralnych i prawnych świadczy o tym, że darczyńca odczuwa je wysoce ujemnie. O tym, czy postępowanie obdarowanego przedstawia się jako rażąca niewdzięczność rozstrzyga sąd. Jest to utrwalony w orzecznictwie i doktrynie pogląd prezentowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z 26 września 2000 roku sygn. akt III CKN 810/00 publ. LEX nr 51880. Sąd Najwyższy wskazał ponadto, że: „przepis art. 898 § 1 k.c. nie precyzuje pojęcia rażącej niewdzięczności i nie zawiera także wskazówek, za pomocą których można byłoby formułować jakieś generalne elementy tej niewdzięczności. Powszechnie przyjmuje się jednak, że sąd może posiłkować się przyczynami wskazanymi w przepisie art. 899 § 2 k.c. Z przepisu zaś tego wynika, że rażąca niewdzięczność występuje wtedy, gdy obdarowany dopuszcza się względem darczyńcy przestępstwa (tak przeciwko życiu, zdrowiu i czci, jak i przeciwko mieniu), oraz gdy obdarowany narusza obowiązki wynikające ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą np. odmawia udzielenia pomocy w czasie choroby, mimo oczywistej możliwości. Obiektywne istnienie przejawów niewdzięczności nie ma jeszcze właściwego znaczenia. Nie jest bowiem obojętna jej przyczyna (causa ingratitudinis), jako że dopiero poznanie tej przyczyny umożliwia sformułowanie właściwego osądu, czy i na ile zachowanie się obdarowanego może być uznane za nieusprawiedliwione”.

Istotą sprawy jest skuteczność cofnięcia przez powódkę darowizny dokonanej na rzecz pozwanej. Podstawowe znaczenie mają zarzuty kierowane przez powódkę wobec pozwanej mające świadczyć, że zachowanie obdarowanej przed odwołaniem darowizny miało cechę rażącej niewdzięczności. Występując z pozwem powódka wskazała, że znalazła się w niedostatku, nie może znaleźć pracy, a pozwana nie zareagowała na wezwanie do świadczeń okresowych po 1.800 zł, nie zaoferowała żadnej pomocy, ma dobrze prosperującą firmę i żądane świadczenie nie byłoby nadmiernym obciążeniem. Zdaniem powódki zaistniały przesłanki do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności.

Sąd ustalił, że odwołanie darowizny nie było skuteczne.

Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanej oraz świadków: L. S. (2), A. S., E. K., J. R.. Z zeznań pozwanej oraz tych świadków rysuje się inny niż przedstawiony przez pozwaną przebieg wydarzeń i obraz stosunków między stronami. Przede wszystkim inna niż zeznała pozwana była przyczyna nabycia przez nią od Gminy W. nieruchomości w 1997 roku i inna także przyczyna i okoliczności dokonania przez nią darowizny. Pozwana i świadkowie, którym Sąd dał wiarę zeznali zgodnie, że to pozwana od początku zabiegała o nabycie nieruchomości, na której mieszkali starzy rodzice stron. Pozwanej, a nie powódce zależało na tym aby nieruchomość pozostała w rodzinie i aby rodzice dożyli swoich dni w domu, w którym całe życie mieszkali. Pozwana, a nie powódka organizowała opiekę nad rodzicami, dbała o zaspokojenie ich potrzeb. Nie tylko pozwana, ale i świadek E. K. zeznała, że powódka przyjeżdżała na wakacje, nadużywała alkoholu i urządzała awantury. Wiarygodności tych zeznań nie obniża zarzut powódki, że świadek E. K. nie zeznała prawdy. Wszyscy świadkowie, którym Sąd dał wiarę zeznawali, że powódka nadużywała alkoholu,

że nadużywała tytoniu, co nie pozostało bez wpływu na stan zdrowia powódki oraz jej sytuację materialną. Z przyczyn oczywistym powódka, ale także nadużywający alkoholu J. U. oraz G. D. tych zeznań nie potwierdzali. Z zeznań pozwanej, ale także A. S. i J. R. wynika, że pozwana zaangażowała się w zakup nieruchomości, ale umowa z rodzeństwem obejmowała uregulowanie własności tej nieruchomości w przyszłości na zasadach współwłasności. To, że tylko powódka mogła być stroną umowy kupna-sprzedaży było uzgodnione, a cena nabycia była wręcz symboliczna. Z żadnej okoliczności nie wynika, że pozwana chciała być właścicielką nieruchomości po to aby wybudować tam dom letniskowy, a w zamian obiecując pomoc finansową jak powódka będzie w potrzebie. Jest to sprzeczne z doświadczeniem życiowym, w takiej sytuacji pozwana mogła kupić od powódki nieruchomość, zbędna była darowizna. Powódka zapłaciła nieco ponad 700 zł za rodzinne siedlisko nie po to aby zatrzymać je dla siebie. Świadczy o tym zaniedbanie tej działki i domu rodziców w okresie kiedy powódka była właścicielką. Powódka faktycznie tam nie mieszkała, przyjeżdżała tylko na wakacje. Umowa była taka, że współwłaścicielami będzie także pozostałe rodzeństwo. Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanej, że została zaskoczona oświadczeniem powódki u notariusza, co do tego że nie dojdzie do nabycia nieruchomości na współwłasność, a pozwana będzie obdarowana. Pozwana, która sprawowała opiekę nad matką, poświęciła tyle energii, aby nieruchomość pozostała w rękach rodziny, oczywiście wyraziła zgodę. Pozwana zeznała, że wola matki dożycia jej dni w rodzinnym domu i zapewnienie jej tam opieki było „święte”. Powódka nie chciała zajmować się matką i nieruchomością, te obowiązki przez oporów wykonywała pozwana, a skoro żadne z rodzeństwa nie chciało współwłasności zgodziła się przyjąć darowiznę. Utrwalony w judykaturze jest pogląd, że o rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. świadczy tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Są to zachowania i czyny szczególnie naganne z punktu widzenia norm prawnych i moralnych (zasad współżycia społecznego) – tak między innymi wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 21 sierpnia 2015 roku, I ACa 226/15, LEX nr 1797157. Nie jest sprzeczne z prawem, normami moralnymi, ani z zasadami współżycia społecznego nie udzielenie przez pozwaną wsparcia finansowego wedle żądań powódki w okolicznościach dotyczących nabycia nieruchomości przez powódkę, a następnie dokonania darowizny na rzecz pozwanej. Nie jest sprzeczne z prawem, normami moralnymi, ani z zasadami współżycia społecznego nie udzielenie przez pozwaną pomocy finansowej powódce po tym jak powódka nie regulowała zobowiązań finansowych na rzecz pozwanej, po tym jak odmówiła podjęcia oferowanej pracy w piekarni męża pozwanej i sama doprowadziła do upadku prowadzonej przez siebie działalności. Pozwana wypełnia obowiązki rodzinne wobec matki, których nie wypełnia powódka, po to aby się z obowiązków zwolnić dokonała darowizny. Pozwana opiekuje się matką i zadbała o jej warunki mieszkaniowe. To że wybudowała tam domek letniskowy, nie oznacza, że sama opływa w dostatek, a matka nie ma właściwych warunków. Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki oraz świadka G. D. co do warunków opieki sprawowanej przez pozwaną. Świadkowie E. K. i J. R. mieszkający w sąsiedztwie oraz siostra stron A. S. zeznali, że pozwana urządziła matce wygodne mieszkanie, uporządkowała działkę, że opiekuje się nią systematycznie i właściwie, płacąc za opiekę medyczną, leki, opał oraz wszystkie rachunki. Powódka została całkowicie zwolniona od świadczeń na rzecz matki wyzbywając się nieruchomości, pozostałe rodzeństwo nie mogło podolać obowiązkowi, które wzięła na siebie pozwana, dlatego wycofali się z warunków wcześniejszego rodzinnego porozumienia. Nabycie nieruchomości przez powódkę nie nastąpiło bez jakichkolwiek obciążeń, jak to zapisano w umowie sporządzonej 11 lipca 1997 roku. W tej nieruchomości pozostali rodzice stron i to starzy, wymagający opieki i wszelkiej pomocy także finansowej. Praktycznie była to umowa podobna do dożywocia, ale dożywcotnikiem nie była Gmina W. tylko rodzice stron. Wyzbycie się przez powódkę nieruchomości na rzecz pozwanej nakładało na pozwaną obowiązki takie jak zobowiązanego z dożywocia, ale nie wobec zbywcy. Nie ma tu sytuacji, w której powódka dorobek całego życia darowała osobie bliskiej oczekując wsparcia i opieki na stare lata, a następnie obdarowana odmawia jej pomocy i wsparcia w potrzebie. To był dorobek życia rodziców, którzy wymagali pomocy i opieki. W takich okolicznościach nie może być mowy o niewdzięczności wobec darczyńcy, a tym bardziej o rażącej niewdzięczności. Powódka swojego upoważnienia w żądaniu świadczeń pieniężnych od pozwanej upatruje przede wszystkim w dobrej sytuacji materialnej pozwanej, na tym tle podkreśla swoją złą sytuację materialną. Sąd podziela pogląd pozwanej, że na swoją stabilną sytuację materialną pozwana pracowała całe życie wraz ze swoim mężem. Sytuacja, którą powódka określa jako niedostatek jest przez nią zawiniona. Powódka od 2006 roku nie spłacała swoich zobowiązań wobec innych osób, w tym wobec pozwanej, która nie domagała się zwrotu 5.000 zł. Innym osobom także nie płaciła za przyjmowane do sprzedaży towary. Nie spłaciła kredytu bankowego, a usprawiedliwieniem dla

tego stanu nie może być nieopłacalność handlu. Pozwana i jej mąż nie zarzucili działalności, choć piekarnia i handel upieczonymi wyrobami są trudne i ryzykowne gospodarczo. Powódka nie dbała o swoje zdrowie, o swoje sprawy i o pracę. Pozwana nie odrzuciła siostry w potrzebie, nie domagała się zwrotu 5.000 zł, oferowała powódce pracę, której jednak powódka nie przyjęła. Powódka może pracować, nie jest trwale niezdolna do pracy zarobkowej. Przebyty zawał oraz wiek nie eliminuje jej z rynku pracy, szczególnie że powódka ma kwalifikacje do pracy sprzedawcy. Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego z wyroku wydanego 15 czerwca 2010 roku II CSK 68/10, LEX nr 852539: „o istnieniu lub nieistnieniu podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności decydują w każdym przypadku konkretne okoliczności, rozważane na tle zwyczajów panujących w określonych środowiskach społecznych, które nie wykraczają poza wypadki życiowych konfliktów. Przewidziana art. 898 § 2 k.c. przesłanka niewdzięczności, w stopniu rażącym, ma kwalifikowany charakter, odnoszący się do zachowań, które oceniając rozsądnie, przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego, muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, jak na przykład popełnienie przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu, czci albo mieniu, ciężkie naruszenie obowiązków rodzinnych, naruszenie godności osobistej ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze”. Zaniechanie zapłaty przez pozwaną za darowaną jej nieruchomość nie jest rażącą niewdzięcznością. Sąd nie dał wiary nie tylko zeznaniom powódki, ale także świadka J. U. oraz G. D.. Świadek J. U. zeznał, że pozwana była agresywna wobec powódki, podobne sugestie były w zeznaniach G. D.. Powódka wręcz zeznała, że boi się pozwanej. Zeznania powódki oraz świadków J. U. i G. D. były przygotowane na użytek niniejszego procesu. Stały w rażącej sprzeczności z zeznaniami pozwanej oraz świadków: L. S. (2), A. S., E. K., a nawet J. R.. Ten ostatni świadek potwierdził, że tylko pozwana zajmowała się zakupem od Gminy W. nieruchomości w Ż., tylko ona dba o tę nieruchomość i zajmuje się matką, podczas gdy powódka i jej świadkowie nawet te okoliczności przedstawiali inaczej. Pozwana oraz świadkowie L. S. (2) i A. S. zeznający przed sądem orzekającym zeznawali spokojnie, bez niechęci wobec powódki, co widać z zapisu e-protokołu. Powódka oraz świadkowie J. U. i G. D. zeznawali z wyraźną niechęcią wobec pozwanej, a nawet nieskrywaną agresją, nie byli zatem wiarygodni.

Nie każde działanie lub zaniechanie obdarowanego wobec darczyńcy, które można uznać za nieodpowiednie lub naganne może stanowić podstawę do odwołania darowizny, a ocenę tej przesłanki należy dokonać z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy, w tym dotyczących obydwu stron tego stosunku prawnego. Ten całokształt stosunków Sąd omówił i ocenił też inna byłaby sytuacja, gdyby samotna powódka darowała pozwanej dorobek swojego życia – nieruchomość, a następnie stała się niedołączna, chora i bez możliwości samodzielnego radzenia sobie w życiu. Nie jest kwestionowane, że osobą zobowiązaną ustawowo do udzielania opieki i pomocy powódce jest w pierwszej kolejności jej mąż, który z przyczyn zawinionych przez siebie tej powinności nie spełnia.

Wątpliwa jest także możliwość domagania się przez powódkę zwrotu wartości darowanej nieruchomości, skoro powódka o przyczynie odwołania darowizny dowiedziała się w grudniu 2012 roku. Tą przyczyną było nie udzielenie powódce pomocy finansowej, na co powódka w odwołaniu darowizny z 12 czerwca 2014 roku się powołała. Przyczyną odwołania darowizny nie może być zaniechanie płacenia przez pozwaną na rzecz powódki po 1.800 zł miesięcznie skoro powódka z takim żądaniem do pozwanej nie występowała aż do odwołania darowizny, a 2 października 2014 roku wystąpiła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej alimentów po 1.000 zł. „Przyczyny odwołania darowizny nie mogą stanowić te zachowania lub zaniechania obdarowanego, o których darczyńca dowiedział się wcześniej niż na rok przed złożeniem oświadczenia o odwołaniu darowizny. Każdy wypadek naganne zachowania się obdarowanego, który może być traktowany, jako rażąca niewdzięczność, daje podstawę do odwołania darowizny i każda z osobna podlega osobnemu „przedawnieniu” z art. 899 § 3 k.c.” – tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 23 kwietnia 2014 roku I ACa 18/14, LEX nr 1461003. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 25 listopada 2004 roku III CK 601/03, LEX nr 1084555.

Pojęcie „niewdzięczności”, a szczególnie, że ma ona być „rażąca” wymaga analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, w tym zwłaszcza tego, czym są powodowane. Pozwana nie reagowała na żądania finansowe powódki, gdyż nie czuła się zobowiązana do zapłaty za darowaną jej nieruchomość, ponadto powódka nie rozliczyła się z kwoty 5.000 zł, co pozwana uznała za finansowe wsparcie powódki, a ponadto w 2012 roku pozwana wiedziała już o zawinionej utracie pracy przez powódkę i jej męża, o długach i stosunku powódki do pracy oraz

zobowiązań finansowych. W 2014 roku żądania finansowe były takie same, przybrały formę roszczenia o charakterze alimentacyjnym, gdyż co do wartości nieruchomości powódka planowała niniejszy proces. Sąd uznał motyw, jakimi kierowała się pozwana za usprawiedliwione okolicznościami sprawy. Nie zapłacenie przez pozwaną żądanej wartości nieruchomości, a także miesięcznych świadczeń o charakterze alimentacyjnych opartych na przepisie art. 897 k.c. było zasadne, gdyż powódka nie była w niedostatku.

Cofnięcie darowizny przez powódkę jest bezskuteczne, bo nie oparte o ustawowe przyczyny określone w przepisie art. 898 § 1 k.c.

Sąd oddalił wnioski powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność wartości nieruchomości, położonej w Ż. oraz o zwrócenie się do pracodawców powódki o opinię o powódce. Sąd oddalił wniosek pozwanej o zwrócenie się do Gminy W. o nadesłanie wyceny nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w 1996 roku. Okoliczności, które strony zamierzały dowodzić nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zgodnie bowiem z treścią art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są tylko fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

To wszystko biorąc pod uwagę Sąd orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.. Pozwana była zastąpiona przez pełnomocnika, który złożył wniosek o zasądzenie kosztów, a te są opłatą za czynności adwokackie w wysokości stawki określonej w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. Z 2013 roku poz. 461) wraz z opłatą skarbową.